

St. Sz.

"Przechadzki po mieście", Marceli Motty, Warszawa 1957 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/2, 318-319

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



które prace morfologiczne, a przede wszystkim *Bildung und Umbildung organischer Naturen*; prace o teorii barw, a przede wszystkim pierwszą część *Entwurf einer Farbenlehre* oraz kilka artykułów z zakresu filozofii przyrody.

Przekładu dokonał I. I. Kanajew, który opracował również przypisy i napisał rozprawę *Goethe jako przyrodnik*.

E. O.

Berthold Stumpf, *Kleine Geschichte der Deutschen Eisenbahn*. Wyd. II, Hühlig und Dreyer, Mainz und Heidelberg 1956, s. 110.

Praca Stumpfa stanowi bardzo popularny szkic rozwoju sieci kolejowej, organizacji kolei w Niemczech oraz głównych wynalazków w dziedzinie kolejnictwa. Z punktu widzenia historii techniki interesująca być może pierwsza część książki omawiająca początki kolei na świecie i w Niemczech na tle ówczesnych stosunków własnościowych i prawnych. Ciekawy jest również fragment dotyczący konkurencji między transportem kolejowym i samochodowym w dobie obecnej. Autor stara się wykazać słuszność dalszej rozbudowy kolei w oparciu o generalną modernizację sieci i taboru. Twierdzi on, że kolej ma jeszcze ogromne możliwości rozwojowe, których wykorzystanie przywróci jej rentowność, mimo że deficyt kolei niemieckich od 1952 r. przekracza miliard marek.

Publikacja zawiera liczne ilustracje, dające obraz ewolucji taboru kolejowego od czasów Stephensona do najnowszych rozwiązań. Autor zestawiał również tabelę najważniejszych wynalazków i wydarzeń w dziejach kolei w ogóle, a kolei niemieckiej w szczególności.

Warto podkreślić, że książka stanowi pierwszy tom Biblioteki Kolejowej wydawanej przez wydawnictwo „Der Eisenbahnfachman“, Świadczy to o uwadze, jaką przywiązuje się do popularyzacji historii techniki w NRF.

S. F.

Marceli Motty, *Przechadzki po mieście*, PIW. Warszawa 1957, t. 1, s. 740, t. 2, s. 650.

Nowe wydanie *Przechadzek po mieście* zaopatrzone indeksem osobowym i rzeczowym, podzielone zostało na dwa tomy (dawniejsze liczyło pięć) i rozbite na rozdziały. Przyjęło w ten sposób postać łatwą do wykorzystania, nie tylko przez czytelnika — miłośnika Poznania, ale i badaczy naukowych.

W opowiadaniach autora skierowanych do fikcyjnego przyjaciela, „pana Ludwika“, historyk medycyny znajduje szczególnie cenny materiał do biografii lekarzy — Karola Marcinkowskiego, Teofila Mateckiego, Ludwika Gąsiorowskiego, Palickiego, Karwowskiego, Pokornego, Kapuścińskiego, Tabernackiego, Warnki, Wicherkiewicza, Wolfa, Schneidera, Schernla, Siegrfrida, Wyszogórskiego, Jagielskiego, Alfreda Bentkowskiego, Michała Nieszczota, Huisona, Jungfera i wielu, wielu innych. Byli to przeważnie dawni studenci wrocławskiego Wy-

działu lekarskiego. Uniwersytet ten w ciężkim okresie niewoli ściągał Polaków przede wszystkim z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Autor niejednokrotnie wspomina również pedagogów wrocławskich, w szczególności zaś przyjaciela Polaków, wielkiego fizjologa XIX stulecia Jana Purkyniego; podkreślając zaś zasługi lekarzy poznańskich — jak np. L. Gąsiorowskiego — wymienia ich główne dzieła. W ten sposób uzupełnia nieraz wiadomości biograficzne interesującymi informacjami bibliograficznymi. Przechadzka po starym Rynku poznańskim, np. w górę ulicy św. Marcina, pozwala na przypomnienie postaci różnych „chirurgów“, np. golarza Lewka, którego w zwykłych czynnościach zastępowali czeladnicy, podczas gdy on sam trudnił się upustami krwi, stawianiem baniek i pijawek.

Cenne fragmenty *Przechadzek* stanowią też krótkie oceny ówczesnego postępowania leczniczego, kuracji uzdrowiskowych w różnych miejscowościach Czech, Niemiec itp.

Tematyka historyczno-medyczna w „pamiętnikach” Motty’ego zajmuje nie więcej miejsca, aniżeli to wyznacza indeks rzeczowy.

St. Sz.

Fünfzig Jahre Motorflug, Herausgeber: Franz Burda. Burda Verlag, Offenburg (Baden) 1953, s. 327.

Z okazji 50 rocznicy pierwszego lotu braci Wright dokonanego 17 grudnia 1903 r. ukazał się w NRF starannie wydany album fotografii z historii lotnictwa. Jest to publikacja przeznaczona dla bardzo szerokiego kręgu odbiorców. Zamieszczone tu zdjęcia i ich opisy nie dotyczą szczegółów technicznych konstrukcji, stanowią jednak niezwykle bogatą ilustrację wszystkich etapów rozwoju konstrukcji lotniczych XX wieku, znaczenia lotnictwa w życiu dzisiejszym i jego najróżnorodniejszych zastosowań.

Należy podkreślić, że zebrano tu wiele rzadko spotykanych fotografii z początków lotnictwa. Redaktorzy zdają się jednak nie dostrzegać istnienia lotnictwa na wschód od Niemiec. Wśród zdjęć licznych bohaterów lotnictwa nie znajdziemy Żwirki, Orlińskiego czy Czałowa. Nie brak natomiast zdjęć asów hitlerowskiej Luftwaffe. Niemniej trzeba uznać album za interesujący i dobrane — choć jednostronnie — informujący o dziejach lotnictwa motorowego.

S. F.

C. Walther Vogelsang, *Die 2 Etappe — Die Geschichte der Flugzeugturbine und des Turbinenflugzeuges Astra* — Verlag, Lahr-Schwarzwald 1955, s. 156, rys. 78.

W historii lotnictwa i samolotu autor wyodrębnia dwa etapy. Pierwszy z nich obejmujący lata 1897—1937 określa on jako etap silników tłokowych. Etap drugi rozpoczynający się po 1937 r. i trwający do dnia dzisiejszego jest